

Marta Woźniak

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID: 0000-0003-3991-8153

Kobieta jako ofiara. Analiza wydźwięku morderstw w prasie krakowskiej II RP

Streszczenie

Analiza podejmuje tematykę przedstawiania kobiet jako ofiar morderstw w prasie krakowskiej w okresie II Rzeczypospolitej. Obejmuje artykuły prasowe, które relacjonują wydarzenia związane między innymi z wokandą sądową, rozpatrując konteksty konstruowania obrazu kobiety jako ofiary przemocy. Szczegółowo zostaną omówione dwa reprezentatywne dla tego czasu przypadki: „Pięknej Zośki” – Zofii Paluch (maj 1927) oraz Elżbiety Zaremby (grudzień 1931). Celem jest ukazanie tych przypadków ze szczególnym uwzględnieniem ich prasowego odbioru i interpretacji przez lokalną opinię publiczną, wykorzystując do analizy elementy teorii *negativity bias* oraz narzędzia Korpusomat i CLARIN.

Słowa kluczowe: kobieta, zabójstwo, wydźwięk, prasa krakowska, *negativity bias*.

Women as victims: Sentiment analysis of murders in the Kraków press during the Second Polish Republic

Abstract

This analysis examines the portrayal of women as murder victims in the Kraków press during the Second Polish Republic. It covers newspaper articles reporting on events related, amongst other things, to court cases, whilst exploring the contexts in which the image of women as victims of violence was constructed. Two cases representative of the period will be discussed in detail: “Beautiful Zośka” – Zofia Paluch (May 1927) and Elżbieta Zaremba (December 1931). The aim is to present these cases with particular emphasis on their reception in the press and their interpretation by local public opinion, using elements of negativity bias theory and the Korpusomat and CLARIN tools for analysis.

Keywords: women, murder, sentiment, Kraków press, negativity bias.

Wprowadzenie

Problematyka zabójstw kobiet w II Rzeczypospolitej jest aspektem istotnym zarówno dla zrozumienia historii, jak i analizy długofalowych problemów społecznych. Życie codzienne, w tym przemoc wobec kobiet, były częścią rzeczywistości tamtego okresu. Ukazanie zbrodni dokonanych na kobietach pod kątem badań medioznawczych pozwalała

uzupełnić te fragmenty historii, jak również zrozumieć, w jaki sposób społeczeństwo i opinia publiczna odnosiły się do tego zjawiska.

W tym kontekście należy wspomnieć teorię użyteczną w analizach negatywności w polityce informacyjnej mediów. Już w 1965 roku badacze Johan Galtung i Mari Holmboe Ruge¹ zidentyfikowali negatywność jako kluczowy element decydujący o tym, czy dana informacja została uznana za „wiadomość o wartości informacyjnej”. Według nich istnieje proste wyjaśnienie, dlaczego negatywne wiadomości dominują w mediach: ludzie reagują bardziej na informacje negatywne niż na pozytywne lub neutralne. Negatywne treści oddziałują głębiej, prawdopodobnie ze względu na ewolucyjne przystosowanie do szybkiego wykrywania i reagowania na zagrożenia w otoczeniu. Inne badania Stuarta Soroki i Stephena McAdamsa² potwierdziły istnienie *negativity bias* także na poziomie fizjologicznym – negatywne wiadomości wywołują w odbiorcach większe pobudzenie emocjonalne, skupienie uwagi i reaktywność, podczas gdy pozytywne nie wywierają takiego efektu. W rezultacie media faworyzujące negatywne informacje aktywują nasze biologiczne reakcje, co zwiększa prawdopodobieństwo ich śledzenia, klikania i udostępniania³. Takie ujęcie *negativity bias* pozwala zrozumieć pewną fascynację odbiorców prasy międzywojennej *bad newsami* i dominację negatywnych treści w przekazie medialnym w kontekście ewolucyjno-psychologicznych mechanizmów percepcji informacji.

Opisując skalę przestępczości w II RP, Kamil Janicki stwierdza, że mężczyźni stanowili 82,5% przestępców pociągniętych do odpowiedzialności w 1925 roku, a kobiety 17,5%. Do największej liczby skazań dochodziło w kraju w okręgach apelacyjnych krakowskim i lwowskim (57%)⁴. W latach 20. XX wieku nasilenie zabójstw rosło w sposób podobny do ogólnego nasilenia przestępczości ujawnionej. W 1930 roku została osiągnięta największa wartość współczynnika (5,3)⁵. Wówczas współczynnik był wyższy o 29,2% w stosunku do stanu z 1924 roku, i o 47,2% w stosunku do roku 1925⁶. Nasilenie zabójstw wykazuje wyraźne związki ze zmiennymi natury kulturowo-historycznej, i przyjmuje różny poziom na terenie trzech byłych zaborów:

¹ J. Galtung, M.H. Ruge, *The Structure of Foreign News*, „Journal of Peace Research” 1965, nr 2(1), s. 64–91.

² S. Soroka, S. McAdams, *News, Politics, and Negativity*, „Political Communication” 2015, nr 32(1), s. 1–22.

³ Ch. Bailey, *The News Negativity Bias*, 28.12.2023, <https://chrisbailey.com/the-news-negativity-bias>, (dostęp: 07.09.2025). Zob. również: F. Esser, S. Engesser, J. Matthes, *Negativity [w:] Comparing political journalism*, red. C. de Vreese, F. Esser, D.N. Hopmann, Routledge, London–New York 2016, s. 89–109; K. Andersen, M. Djerf-Pierre, A. Shehata, *The Scary World Syndrome: News Orientations, Negativity Bias, and the Cultivation of Anxiety*, „Mass Communication and Society” 2024, nr 27(3), s. 502–524, <https://doi.org/10.1080/15205436.2023.2297829>.

⁴ K. Janicki, *Przestępczość w II RP. 26% wszystkich skazańców należało do jednej mniejszości narodowej*, <https://wielkahaistoria.pl/przestepczosc-w-ii-rp-26-wszystkich-skazancow-nalezalo-do-jednej-mniejszosci-narodowej/>, (dostęp: 28.08.2025); *Statystyka kryminalna. Osoby pracowniczo skazane i uniewinnione w 1924 i 1925 roku*, z. 2, Warszawa 1930.

⁵ Liczba zabójstw przypadająca na 100 tysięcy osób w danym roku.

⁶ K. Krajewski, *Przestępczość w II Rzeczypospolitej w świetle danych statystycznych*, „Archiwum Kryminologii” 2012, t. XXXIV, s. 543, <https://doi.org/10.7420/AK2012M>.

największy w byłym zaborze rosyjskim, najniższy – w byłym zaborze pruskim. Wskazuje to na różnice w poziomie rozwoju cywilizacyjnego, ekonomicznego oraz kulturowego w poszczególnych częściach II RP⁷. Prasa czy analizy historyczne ujawniają, że wiele zabójstw miało podłoże emocjonalne, spowodowane konfliktami rodzinnymi, alkoholem czy agresją i brakiem perspektyw. Jeden z redaktorów krakowskiego tygodnika należącego do koncernu IKC, a opisującego głównie zbrodnie i skandale – „Tajny Detektyw”, dokonał diagnozy ówczesnej sytuacji społecznej, zwracając uwagę na trzy główne płaszczyzny widocznego wówczas kryzysu w społeczeństwie. Kryzys gospodarczy w jego opinii stanowił tło kryzysu psychicznego oraz moralnego, a zbrodnie stały się zjawiskiem powszechnym. Zaznaczał on również: „A jednak w tym morzu zbrodni, krwi, kompletnego zaniku uczuć i etyki bywają wypadki, które niby ogłuszający grom uderzają w opinię publiczną, wypadki, przerastające inne swym żywiołowym tragizmem, zawrotną grozą i wyrafinowanym okrucieństwem”⁸. Redaktor punktował wśród wydarzeń zbrodnie, które szczególnie poruszały opinię publiczną, a wśród nich zabójstwo 17-letniej Elżbiety Zarembianki. O dokonanie tego czynu została oskarżona Rita Gorgonowa – partnerka jej ojca. Zbrodnia ta stanowi jedną z najbardziej znanych kryminalnych historii II RP. Drugą historią, która zostanie przedstawiona w tym artykule, jest zabójstwo Zofii Paluch, nazywanej „Piękną Zośką”. Zabił ją mąż, jej ciało poćwiartował i wrzucił do rzeki. Te dwa przypadki, mimo że różnią się między innymi charakterem zbrodni, okolicznościami oraz przebiegiem procesu, mają zasadniczy punkt zbieżny: ogromne zainteresowanie opinii publicznej i mediów, zarówno wówczas, jak i obecnie. „Fenomen” tychże morderstw polega na ich długotrwałym oddziaływaniu na wyobraźnię społeczną i kulturę. Nie są one jedynie wydarzeniami kryminalnymi, ale stały się mitami społecznymi, materiałem artystycznym i zwierciadłem epoki. Ich echa odnaleźć można w licznych realizacjach teatralnych, jak również filmowych, zarówno dokumentalnych, jak i fabularnych⁹.

Głównym celem tego artykułu jest przedstawienie zabójstw „Piękną Zośki” – Zofii Paluch (maj 1927) oraz Elżbiety Zarembki (grudzień 1931) w perspektywie prasoznawczej, ze szczególnym wskazaniem ich wydźwięku i interpretacji przez opinię publiczną. Analiza zawartości i treści obejmuje artykuły prasy krakowskiej, które relacjonują wydarzenia związane między innymi z procesem sądowym, ukazując jednocześnie sposób, w jaki prasa konstruowała obraz kobiety jako ofiary przemocy. Przegląd dotyczył trzech tytułów prasy krakowskiej: „Czasu”, „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” oraz „Głosu Narodu”. W przypadku zabójstwa Zofii Paluch zostały przeanalizowane numery od 18 maja do 31 maja (od daty zgłoszenia przez matkę zaginięcia córki) oraz z grudnia 1927 roku (proces sądowy). Łącznie przeanalizowane zostało 135 numerów. Natomiast

⁷ *Ibidem*, s. 544–545.

⁸ *Czy uczyniła to Gorgonowa?*, „Tajny Detektyw” 1932, nr 2.

⁹ Spektakl *Piękna Zośka*, reż. Maciej Wierchowski i Justyna Bilik, Teatr Wybrzeże w Gdańsku, 2024 (również w ramach Teatru Telewizji); *Piękna Zośka nie żyje!*, Teatr Współczesny w Krakowie, 2020; *Sprawa Gorgonowej*, reż. Jolanta Janiczak, Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie, 2015; *Dramat sądowy Sprawa Gorgonowej*, reż. Janusz Majewski, główna rola Ewy Dałkowskiej, 1977; Program telewizyjny *Ekspertyza*, TVP, 2021.

odnośnie do morderstwa Elżbiety (Lusi) Zaremby analizowane miesiące to: styczeń 1932 (ujawnienie zbrodni), kwiecień–maj 1932 (pierwszy proces), marzec–kwiecień 1933 (proces II instancji) oraz wrzesień 1933 (proces kasacyjny). Kwerenda objęła 533 numery gazet. Analiza wydźwięku została przeprowadzona za pomocą dwóch narzędzi analitycznych: Korpusomat oraz CLARIN. Ze względu na mnogość materiału badanie to dotyczyło głównie procesu Rity Gorgonowej.

Przegląd literatury

Zabójstwa oraz procesy sądowe II RP są tematem chętnie poruszonym przez badaczy. Magdalena Grzyb w swojej publikacji przedstawia zabójstwa, w których wiktymizowane są kobiety¹⁰. Milena Zajkowska dokonuje analizy struktury oraz zmian w przestępczości kobiet, ze szczególnym uwzględnieniem lat 1918–1939¹¹. Emilia Płońska opisuje najciekawsze procesy sądowe z udziałem kobiet w epoce dwudziestolecia międzywojennego, zwłaszcza proces Marii Ciunkiewiczowej. Wspomina także o procesie Rity Gorgonowej¹². Aleksandra Czubińska-Durka opisuje natomiast proces Joela Tickera, który został oskarżony o zabójstwo swojej żony w 1932 roku¹³.

Inny aspekt badawczy stanowią relacje prasy dotyczące zabójstw. Tomasz Dudziński przedstawił relacje prasowe odnoszące się do zabójstwa strażnika granicznego Wincentego Kacheli na granicy polsko-pruskiej w Grajewie w czerwcu 1930 roku¹⁴. O echach morderstwa ks. Stanisława Streicha 27 lutego 1938 roku w kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu w prasie pisał Wojciech Mueller¹⁵. Natomiast relację prasy poznańskiej o zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza 16 grudnia 1922 roku opisał Marcin Moskalewicz¹⁶.

Sprawa Rity Gorgonowej jest przedmiotem osobnych prac naukowych oraz popularno-naukowych. Anna Kurowska, Ewa Serafin i Ewa Wróblewska-Trochimiuk

¹⁰ M. Grzyb, *Kobieta jako ofiara zabójstwa: studium kryminologiczne*, Krakowski Instytut Prawa Karnego, Kraków 2024.

¹¹ M. Zajkowska, *Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, t. 19, nr 2, s. 217–240.

¹² E. Płońska, *Głośne procesy kobiet w II Rzeczypospolitej – perspektywa kryminologiczna*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. 18, nr 2, s. 141–163.

¹³ A. Czubińska-Durka, *Krótką historią małżeńską Joela Tickera, czyli jak mordercę rozpustnej żony uwolniono od winy i kary w procesie karnym we Lwowie 1–2 czerwca 1932 r.*, „Głos Prawa, Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2020, t. 3, nr 1(5), s. 197–207.

¹⁴ T. Dudziński, *Sprawa zabójstwa strażnika granicznego Wincentego Kacheli z czerwca 1930 r. na łamach ówczesnej prasy polskiej*, „Studia Łomżyńskie” 2021, t. XXXI, s. 27–44.

¹⁵ W. Mueller, *Sprzeciw wobec zabójstwa ks. Stanisława Streicha w świetle prasy końca lat trzydziestych XX wieku*, „Fides, Ratio Et Patria. Studia Toruńskie” 2022, nr 17, s. 171–192, <https://doi.org/10.56583/frp.2253>.

¹⁶ M. Moskalewicz, *Prasa poznańska wobec zabójstwa prezydenta Narutowicza: opinie, argumenty, retoryka*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2011, nr 209, s. 138–162.

analizują relację Ireny Krzywickiej – pisarki, publicystki, tłumaczki i feministki – z procesem¹⁷. Natomiast Józef Koredczuk przedstawia aspekty proceduralne procesu¹⁸. Kamil Piskała dokonuje przyczynku do analizy głośnego dramatu sądowego *Sprawa Gorgonowej* (1977) w reżyserii Janusza Majewskiego. Artykuł skupia się na przedstawieniu roli popularnej prasy w całej sprawie i analizie reprezentacji tego zjawiska w filmie Majewskiego¹⁹. Edmund Żurek badał natomiast procesy poszlakowe w sprawach o zabójstwa, które prezentował w formie reportaży. W pierwszym rozdziale szczegółowo opisuje sprawę Rity Gorgonowej²⁰. Cezary Łazarewicz w książce *Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej* próbuje ustalić, czy Gorgonowa była winna, ale także, co się z nią stało po zwolnieniu z więzienia 3 września 1939 roku²¹. Natomiast zabójstwu „pięknej Zośki” poświęcali uwagę głównie Jan Olbrycht²² i Stanisław Waltoś²³. W 2024 roku ukazała się książka Pauliny Stępień *Piękna Zośka. Sztuka zbrodni*²⁴, w serii opowiadań kryminalnych opartych na faktach – True Monsters. Publikacja nie ma charakteru naukowego, ale może być traktowana jako interesujące studium przypadku zabójstwa Zofii Paluch. Należy jednak zaznaczyć, że morderstwo zarówno Lusi Zarembianki, jak i Zofii Paluch nie było analizowane pod kątem prasoznawczym.

Morderstwo „Pięknej Zośki”

Sprawa „Pięknej Zośki” była szeroko komentowana zarówno w ówczesnej prasie, jak i środowiskach artystycznych, stanowiąc przykład brutalnej zbrodni na tle obyczajowym i pozostając w pamięci społecznej jako jeden z najgłośniejszych przypadków przemocy domowej w międzywojennej Polsce.

Zofia Paluch z domu Frontczakówna, znana również jako „Piękna Zośka”, była postacią rozpoznawalną w kręgach krakowskiej bohemy artystycznej przełomu XIX

¹⁷ A. Kurowicka, E. Serafin, E. Wróblewska-Trochimiuk, *The (Lost) Voice of a Woman: the Gorgonowa Case in Irena Krzywicka's Narrative*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2016, nr 11, s. 127–142.

¹⁸ J. Koredczuk, *Aspekty proceduralne sprawy Gorgonowej*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2023, t. 14, nr 1, s. 31–44.

¹⁹ K. Piskała, *U źródeł „Sprawy Gorgonowej”*. *Prasa sensacyjna i zbrodnia w międzywojennej Polsce*, „Pleograf. Historyczno-Filmowy Kwartalnik Filмотeki Narodowej” 2023, nr 1, s. 38–54, <https://doi.org/10.56351/pleograf.2023.1.04>

²⁰ E. Żurek, *Gorgonowa i inni*, wyd. 2, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.

²¹ C. Łazarewicz, *Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej – dogłębna rekonstrukcja procesu i tła społecznego*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2018.

²² J. Olbrycht, *Przypadek zbrodniczego rozwałkowania zwłok*, „Polska Gazeta Lekarska” 1933, nr 1 i 2; J. Olbrycht, *Wybrane przypadki z praktyki sądowo-lekarskiej* [w:] *Zabójstwo, samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek*, red. J. Sehn, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1964.

²³ S. Salmonowicz, J. Szwaja, S. Waltoś, *Pitaval krakowski*, wyd. 4 popr., Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2020; S. Waltoś, *Zabójstwo krakowskiej modelki*, „Problemy Kryminalistyki” 1962, nr 39.

²⁴ P. Stępień, *Piękna Zośka. Sztuka zbrodni*, z serii: *True monsters*, t. 11, Wydawnictwo Oficynka, Gdańsk 2024.

i XX wieku. Jej uroda i obecność w życiu towarzyskim Krakowa znalazły wyraz w licznych portretach autorstwa znanych artystów epoki, takich jak Piotr Stachiewicz, Wojciech Kossak czy Wincenty Wodzinowski. Jak pisze Stanisław Waltoś: „Bezpośrednio po I wojnie światowej Zofia Frontczakówna była z pewnością jedną z bardziej popularnych modelek malarzy krakowskich. [...] Do dziś dnia w niejednym domu – krakowskim i nie krakowskim – wiszą obrazy, do których pozowała”²⁵.

Dnia 15 maja 1927 roku została brutalnie zamordowana przez swojego męża, Macieja Palucha – szewca, który był znany w lokalnym środowisku z uzależnienia od alkoholu, a także z agresywnego i chorobliwie zazdrośnego zachowania. Ciało ofiary zostało poćwiartowane, z czego część fragmentów (w tym głowa i serce) zaginęły, a pozostałości wrzucono do rzeki Dłubni. Proces identyfikacyjny zwłok wymagał szczegółowych i żmudnych działań śledczych.

Postępowanie karne wobec Macieja Palucha odbyło się w grudniu 1927 roku. Początkowo został on skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, z dodatkowymi sankcjami dyscyplinarnymi, obejmującymi między innymi obowiązek spania na twardym łóżu raz w miesiącu oraz spędzanie jednego dnia w ciemnicy w każdą rocznicę popełnionej zbrodni. Jednakże w wyniku rewizji wyroku Sąd Najwyższy podjął decyzję o złagodzeniu kary do 12 lat pozbawienia wolności. W 1931 roku, podczas procedury ubiegania się o ułaskawienie, Paluch formalnie przyznał się do dokonania zabójstwa.

Sprawa ta była tematem ośmiu artykułów opublikowanych w „IKC”, czterech w „Czasie” i sześciu w „Głosie Narodu”. Zarówno „IKC”, jak i „Głos Narodu” o sprawie informowali w maju 1927, natomiast po raz pierwszy w „Czasie” temat ten został poruszony dopiero z momentem rozpoczęcia rozprawy.

Dnia 26 maja 1927 roku „IKC” i „Głos Narodu” donosiły o zabójstwie dokonanym pod Krakowem. Obydwa pisma już w nagłówkach kategorycznie stwierdziły, że zabójcą jest mąż: *Zwłoki poćwiartowanej kobiety w rzece pod Krakowem. Mąż morduje własną żonę („IKC”), Potworna zbrodnia pod Krakowem. Mąż zamordował żonę, poćwiartował zwłoki i wrzucił je do rzeki („Głos Narodu”)*.

Tabela 1. Nagłówki w analizowanych tytułach prasowych

Gazeta	Nagłówek
IKC	Zwłoki poćwiartowanej kobiety w rzece pod Krakowem. Mąż morduje własną żonę; „Piękna Zośka” ofiarą bestialstwa męża; Tragedia „Pięknej Zośki”. Zamordował żonę, a poćwiartowawszy zwłoki, rzucił je do rzeki; Tragedia „Pięknej Zośki”. Zeznania artysty malarza Stachiewicza; Tragedia „Pięknej Zośki”. Trybunał i ława przysięgłych na miejscu zbrodni; Tragedia „Pięknej Zośki”. Obrońca Palucha skazany na 100 zł grzywny; Tragedia „Pięknej Zośki”. Przed wyrokiem; Zabójca „Pięknej Zośki” skazany na 15 lat ciężkiego więzienia.
Czas	Dziki morderca przed sądem (cztery razy)

²⁵ S. Salmonowicz, J. Szwaja, S. Waltoś, *Pitaval krakowski...*, s. 565.

Gazeta	Nagłówek
Głos Narodu	Potworna zbrodnia pod Krakowem. Mąż zamordował żonę, poćwiartował zwłoki i wrzucił je do rzeki; Dziś rozpoczyna się sensacyjny proces o zamordowanie „pięknej Zośki”; Zamordował żonę, poćwiartował zwłoki i wrzucił je do rzeki; Tragedia „pięknej Zośki” przed sądem; Krwawy obraz chaty Palucha; Rozprawa Palucha dobiega końca; Paluch zasądzony na 15 lat więzienia.

Źródło: opracowanie własne.

Nagłówki w analizowanych tytułach prasowych koncentrują się na wyjątkowej brutalności zbrodni. Mają one charakter sensacyjny. Ich główną „bohaterką” jest ofiara, występująca nie jako Zofia Paluch, ale jako „Piękna Zośka”. W tytułach tych zaobserwować można również jednoznaczne wskazanie sprawcy, z pominięciem zasady domniemania niewinności. „Czas” buduje obraz oskarżonego jako dzikiego mordercy, używając takiego określenia we wszystkich artykułach. Dodatkowo nagłówki odtwarzają ciągłość dramatycznych wydarzeń – od odkrycia zbrodni, przez prowadzenie śledztwa i rozprawę, aż po wyrok skazujący. Ich celem było wywołanie wśród odbiorców maksymalnych emocji, podtrzymanie zainteresowania oraz wykreowanie „historii z dreszczykiem”. Prasa bowiem szczegółowo opisywała kolejne fazy odnajdywania części ciała Zofii Paluch, a następnie prowadzonego procesu.

Krakowskie gazety, opisując Zofię, używały takich sformułowań jak: żona Macieja z Dłubni, Paluchowa, znana modelka krakowska, a przede wszystkim „Piękna Zośka”. „IKC” pisał o niej: „kobieta b. uczciwa, a bardzo ładna, trudniła się pozowaniem i była modelką wielu z naszych głośnych malarzy. Znano ją pod nazwą „Pięknej Zośki”²⁶. Od dzieciństwa pozowała ona między innymi Piotrowi Stachiewiczowi, który był świadkiem w procesie. Stachiewicz wypowiadał się o niej bardzo pozytywnie: „bardzo uczciwa, zachowywała się z wielką godnością, bez cienia zalotności”²⁷.

Prasa przedstawiała duże zainteresowanie rozprawą. „IKC”, zwracając uwagę na pewnego rodzaju *novum*, pisał: „Sala rozpraw sądu krakowskiego jest przepełniona publicznością, żądną wrażeń. Jeszcze nigdy ściany tej sali, choć tyle wieków liczą, nie były świadkiem tak ponurej tragedii, jakiej epilog ma się wkrótce rozegrać”²⁸. A po wyroku donosił, że zapadł on: „przy olbrzymim zainteresowaniu ze strony publiczności i przy niezwykle licznych udziałach reprezentantów sfer sądowych, palestry i prasy”²⁹. „Czas” natomiast zwracał uwagę na entuzjastyczny odbiór wyroku przez kobiety: „Ogłoszenie wyroku przyjęła żeńska część audytorium na galerii oklaskami, które przewodniczący momentalnie uśmierzył”³⁰. Nadmienić należy, że to właśnie kobiety

²⁶ „Piękna Zośka” ofiara bestialstwa męża, „IKC” 1927, nr 30.

²⁷ Tragedia „Pięknej Zośki”. Zeznania artysty malarza Stachiewicza, „IKC” 1927, nr 334, s. 4.

²⁸ Tragedia „Pięknej Zośki”. Zamordował żonę, a poćwiartawszy zwłoki, rzucił je do rzeki, „IKC” 1927, nr 333.

²⁹ Zabójca „Pięknej Zośki” skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, „IKC” 1927, nr 339, s. 13; Dzikie morderca przed sądem, „Czas” 1927, nr 283.

³⁰ Paluch zasądzony na 15 lat więzienia, „Głos Narodu” 1927, nr 336.

przeważały wśród publiczności. Wraz ze zbliżaniem się wydania wyroku, miejsca do ostatniego zapełniały się na sali³¹. „Głos Narodu” wśród przyczyn tak dużego zainteresowania wskazywał sam fakt tajemniczego morderstwa, jego okoliczności, ale także punktował karierę zamordowanej jako modelki³².

Śmierć „Pięknego Zośki” była ukazywana nie tylko jako tragedia indywidualna, lecz także symboliczna – jako przykład losu kobiety uwikłanej w przemoc domową. Niemniej jednak w ówczesnym dyskursie społecznym i medialnym problem ten nie był rozpatrywany w kontekście politycznym ani systemowym. Prasa opisywała problemy w małżeństwie ofiary, stosowaną przez męża przemoc, jednakże nie zainicjowała szerszej debaty publicznej na temat przemocy wobec kobiet jako zjawiska o wymiarze społecznym czy instytucjonalnym.

Morderstwo Elżbiety Zaremby i sprawa Rity Gorgonowej

W nocy z 30 na 31 grudnia 1931 roku w willi architekta Henryka Zaremby we Lwowie doszło do zabójstwa jego córki – 17-letniej Elżbiety (Lusi). W wyniku wstępnych oględzin i analizy dostępnych poszlak zatrzymano Ritę Gorgonową – konkubinę Henryka Zaremby, oficjalnie zatrudnioną jako guwernantkę, która według śledczych znajdowała się w konflikcie z ofiarą i miała potencjalny motyw działania. Zatrzymano również Henryka Zarembę, który został zwolniony z aresztu po kilku dniach.

Pomimo braku jednoznacznych dowodów rzeczowych Gorgonowa została postawiona w stan oskarżenia. Proces sądowy, który nastąpił, zyskał ogromny rozgłos społeczny i medialny, stając się jednym z najbardziej kontrowersyjnych i najgłośniejszych postępowań karnych w II Rzeczypospolitej. Do dziś kwestia winy Rity Gorgonowej pozostaje przedmiotem sporów historyków, prawników i publicystów, a sprawa ta wciąż wzbudza liczne emocje i kontrowersje, stanowiąc klasyczny przykład procesu poszlakowego w historii polskiego sądownictwa. Jak stwierdził Marian Cieślak:

Od strony socjologicznej sprawa Gorgonowej jest ciekawa ze względu na zjawisko sensacji, urastające do granic zbiorowej psychozy. Rozdmuchiwały ją jeszcze dociekania i spekulacje snute przez domorosłych detektywów – jak w „kryminałach” Gastona Leroux, gdzie genialny reporter, samą tylko siłą swojej „żelaznej logiki” (sic!), rozwiązuje w mig zagadki, wobec których stoją bezradni i zbaranieli: sędziowie i funkcjonariusze policji, prokuratorzy i adwokaci, osoby uwikłane w konflikt i obserwatorzy postronni, nie wyłączając (niby to) autora powieści, no i samego, ma się rozumieć, czytelnika. To wreszcie znakomity przykład, jak powstaje i rozprzestrzenia się mit³³.

³¹ *Rozprawa Palucha dobiega końca*, „Głos Narodu” 1927, nr 335.

³² *Dziś rozpoczyna się sensacyjny proces o zamordowanie „pięknego Zośki”*, „Głos Narodu” 1927, nr 328.

³³ M. Cieślak, *Wybrane przypadki z praktyki sądowo-lekarskiej* [w:] Jan Stanisław. Olbrycht, *Zabójstwo, samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek*, red. nauk. Jan Sehn, Warszawa 1964: [recenzja], „Palestra” 1965, nr 9/90, s. 50.

W tym przypadku czyn zakazany pociąga za sobą karę, ale także cierpienie. Zbrodnia była tutaj nie tylko fizycznym czynem, ale przede wszystkim symbolem naruszenia porządku świata (macocha zabija pasierbicę). Kamil Janicki zwraca natomiast uwagę na zainteresowanie procesem, o którym dyskutowano chociażby na ulicy: „Cała Polska ekscytowała się zepsutymi kobietami. Dowolny człowiek zatrzymany na dowolnej ulicy podzieliłby się własnym zdaniem o Gorgonowej, o zabitej przez nią dziewczynce i o zeznaniach każdego z najważniejszych świadków”³⁴.

Przed analizą zasadniczą należy dodać, że zbrodnia brzuchowicka została szczegółowo opisana na łamach tygodnika kryminalno-sądowego „Tajny Detektyw”, w tym w formie specjalnego reportażu przygotowanego przez korespondenta oddelegowanego na miejsce zdarzenia³⁵. Jednakże ze względu na przyjętą metodologię analizy dzienników tytuł ten nie stanowi przedmiotu badań. Analiza jakościowa objęła numery „Czasu”, „IKC” i „Głosu Narodu” ze stycznia 1932 roku, czyli miesiąca ujawnienia zbrodni, kwiecień–maj 1932, czyli pierwszego procesu, kwiecień 1933 – proces II instancji oraz wrzesień 1933 – kasacja. W „Czasie” opublikowano 61 artykułów/notatek odnoszących się do sprawy, w „IKC” było ich 89, natomiast w „Głosie Narodu” – 47.

Sprawa zabójstwa w Brzuchowicach od początku podania do wiadomości publicznej wzbudzała duże emocje. Dnia 2 stycznia 1932 roku „IKC” donosił:

W czwartek rano poruszony został Lwów wiadomością o ponurej zbrodni, pełnej zagadkowych okoliczności, popełnionej w podmiejskiej willi znanego architekta-inżyniera Henryka Zaremby, właściciela największego we Lwowie przedsiębiorstwa budowlanego pod firmą „Henryk Zaremba i Ska”. W willi tej, znajdującej się w Łącznej, obok Rzęsny Polskiej, znaleziono zmasakrowane zwłoki córki inżyniera Zaremby, 17 letniej Elżbiety, uczennicy VI klasy gimnazjalnej. Sprawca zbrodni zadał nieszczęśliwej podczas snu kilka ciosów tępym narzędziem w głowę³⁶.

Informacja oraz okoliczności mordu pojawiły się dzień później w „Czasie” i w „Głosie Narodu” jako korespondencja własna ze Lwowa³⁷. Jak relacjonował „IKC”, żaden wcześniejszy proces sądowy we Lwowie nie wzbudził równie silnych reakcji opinii publicznej. Dziennik podkreślał, że proces ten: „owładnął myślami ludzi, jest na ustach ludzi wszystkich warstw i stanów, mówi się o nim i tylko o nim w tramwaju, w kawiarni, na przerwach w teatrach, na ulicy i w domu, czernią się od niego długie szpalty wszystkich dzienników”³⁸. Doniesienia medialne dokumentują także fakt organizowania we Lwowie

³⁴ K. Janicki, *Epoka milczenia. Przedwojenna Polska, o której wstydzimy się mówić*, Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018, s. 49.

³⁵ *Tajemnica różowego pokoju. Czy mógł ktoś inny zamordować Elżbietę Zarembiankę?*, „Tajny Detektyw” 1932, nr 4.

³⁶ *Zagadkowe morderstwo córki inżyniera we Lwowie. Sensacyjny splot wydarzeń i aresztowania*, „IKC” 1932, nr 2, s. 19.

³⁷ *Zamordowanie córki inżyniera*, „Czas” 1932, nr 2, s. 2; *Tajemnicze zamordowanie córki inżyniera*, „Głos Narodu” 1932, nr 3, s. 3.

³⁸ *Gorgonowa na ławie oskarżonych*, „IKC” 1932, nr 115, s. 13.

seansów spirytystycznych³⁹, których celem miało być odnalezienie sprawcy zbrodni, co świadczy o wyjątkowym natężeniu społecznych emocji i potrzebie rozwiązania zagadki kryminalnej z użyciem także niekonwencjonalnych metod.

Na początkowym etapie śledztwa społeczeństwo podzieliło się na trzy stanowiska wobec głównej podejrzaney: winna, współwinna, niewinna. Wraz z postępowaniem śledztwa i wykluczeniem z kręgu podejrzanych ojca ofiary stanowisko postulujące współwinę straciło na znaczeniu, a debata publiczna ograniczyła się do dwóch opcji: winna lub niewinna. Osoby wrogo nastawione wobec Gorgonowej podczas jej przejazdów ulicami rzucały kamieniami w samochód, biły go pałkami i kijami wyrwanymi z płotów⁴⁰.

Znaczącym aspektem społecznym procesu była jego szczególna recepcja wśród kobiet. Jak relacjonowano w prasie: „Napięcie nerwów lwowskiej publiczności, zwłaszcza kobiet, co do dalszego losu Gorgonowej, wzrasta z każdą godziną w miarę powolnego zbliżania się decyzji władz prokuratorskich, która ma nastąpić w poniedziałek około południa”⁴¹. Wśród obecnych na widowni procesu prowadzonego w Krakowie znajdowały się prominentne postacie życia literackiego i intelektualnego, takie jak Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Irena Krzywicka oraz niemiecka publicystka Elga Kern.

Zainteresowanie opinii publicznej przejawiało się także w sposobie organizacji dostępu publiczności do sali sądowej. Bilety wstępu na proces były oficjalnie dystrybuowane przez kancelarię prezydyjną sądu. Jak pisano w „Czasie”: „w całym mieście panuje ogromne zainteresowanie rozprawą, a tysiące osób dobijało się daremnie w prezydium sądu o bilety wstępu”⁴². Doniesienia prasowe wskazują również na przypadki fałszowania biletów i podejmowania działań o charakterze nieformalnym i korupcyjnym w celu uzyskania dostępu do sali sądowej⁴³. „IKC” donosił nawet: „przedstawicielki płci pięknej, w wyrafinowany nieraz sposób umieją zabiegać o bilety wstępu na rozprawę”⁴⁴. Zainteresowanie procesem przybrało także wymiar ekonomiczny – wiele osób zadeklarowało gotowość uiszczenia darowizny w wysokości 5 dolarów na cele społeczne w zamian za możliwość uczestniczenia w rozprawie⁴⁵. Sytuacja eskalowała również do aktów fizycznej przemocy; odnotowano przypadki bójek i rękoczynów związanych z próbą uzyskania pierwszeństwa wejścia na salę rozpraw.

Innym przejawem ogromnego zainteresowania społeczeństwa sprawą zabójstwa były licznie przesyłane listy do redakcji „IKC”, w których czytelnicy wyrażali niejednokrotnie swoją opinię na temat winy lub niewinności oskarżonej. Na temat tej zbiorowej fascynacji powstawały wiersze publikowane na łamach prasy, jak na przykład: „Niczem dla nas kryzys, zamach hitlerowy, Dziś rzecz najważniejsza: sprawa Gorgonowej. O nic

³⁹ *Plamy na futrze Gorgonowej nie były krwią Zarembianki*, „IKC” 1932, nr 133, s. 13.

⁴⁰ *Rozszalały tłum kobiet chciał ukamieniować Gorgonową*, „IKC” 1932, nr 119, s. 13.

⁴¹ *Wielkie zainteresowanie procesem o mord w Brzuchowicach*, „IKC” 1932, nr 12, s. 5.

⁴² *Rozprawa przeciw Gorgonowej (kronika krakowska)*, „Czas” 1933, nr 53, s. 2.

⁴³ *Gorgonowa nie poczuwa się do winy*, „Głos Narodu” 1932, nr 114, s. 8.

⁴⁴ *Obrona Gorgonowej żąda wyznaczenia poza lwowskiego sądu*, „IKC” 1932, nr 111, s. 6.

⁴⁵ *Zatarg o toaletę Gorgonowej*, „IKC” 1932, nr 114, s. 5.

nasze panie tak nie boli głowa, Jak o to czy winna Rita Gorgonowa⁴⁶. „Czas” donosił natomiast, że sprawa stała się przedmiotem zainteresowania konsorcjum filmowego, które chciało nakręcić film o życiu Rity Gorgonowej⁴⁷.

W analizie dziennikarskiej opublikowanej na łamach „IKC” ciekawość publiczności, która pragnęła zobaczyć „bohaterów tragedii”, była interpretowana jako zjawisko złożone, wymagające uwzględnienia zarówno aspektów moralnych, jak i prawnych. Autor twierdził, że pomimo powojennych zawirowań, upadku norm i zepsucia, w społeczeństwie polskim nadal istnieją silne fundamenty moralności. Gwałtowna, emocjonalna reakcja ludzi (gniew, oburzenie, pogarda wobec sprawców zbrodni) nie jest w jego opinii wyrazem prymitywizmu, lecz dowodem na to, że w społeczeństwie „tkwią zdrowe, żadną gangreną nienaruszone pokłady moralności i etyki zbiorowej, chroniące nas niby puklerz przed zniszczeniem moralnym”⁴⁸. Dziennikarz podkreślał także rozróżnienie pomiędzy emocjonalną demonstracją społecznego sprzeciwu a nieakceptowalnymi w państwie prawa aktami przemocy, w tym samosądem. Jednakże jednocześnie próbuje usprawiedliwić emocjonalne motywy tłumu, którego gwałtowny wybuch miał swoje źródło w obronie wartości, takich jak życie dziecka, rodzina, cześć kobiety. Píše on w tym kontekście: „Była to niedopuszczalna w formie, ale uczciwa w swoich motywach demonstracja uczuć zbiorowych”⁴⁹. Z ciekawości, jak zaznaczał inny redaktor, „wytwarza się atmosfera zainteresowania moralnego, owo uczucie oburzenia, pragnienie sprawiedliwości, chęć nagrodzenia krzywdy i ukarania winy, które stanowią już pozytywne wartości społeczne”⁵⁰.

Należy zaznaczyć, że nastroje społeczne były rozbudzane w głównej mierze przez prasę. W wyniku licznych doniesień o charakterze sensacyjnym podawanych przez lwowskie dzienniki, sąd orzekł cenzurę prasową i niektóre ich numery ulegały konfiskacie i ukazywały się następnie z białymi plamami⁵¹. Wśród przejawów nierzetelności dziennikarskiej w pogoni za sensacją „IKC” wskazywało fakt zamieszczenia przez lwowską prasę fotografii amerykańskiej aktorki filmowej Dorothy Sebastian jako Rity Gorgonowej⁵². Jednakże „IKC” wskazywał także na inną rolę odgrywaną przez prasę w tej sprawie. Była ona głównym źródłem informacji dla wszystkich, którzy ze względu na małą liczbę biletów lub na zamieszkanie poza miastem nie mieli możliwości uczestniczyć w rozprawach⁵³. Przy stole sprawozdawców dziennikarskich zasiadali nie tylko lwowscy dziennikarze, lecz także przedstawiciele pism wiedeńskich, krakowskich,

⁴⁶ *Winna czy niewinna? Dwa zwarte fronty opinii publicznej w sprawie Rity Gorgonowej*, „IKC” 1933, nr 97, s. 5.

⁴⁷ *Gorgonowa nie stanie przed sądem doraźnym*, „Czas” 1932, nr 11, s. 7.

⁴⁸ *Gorgonowa, Drożyński i społeczeństwo*, „IKC” 1932, nr 120, s. 1.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Tragedia współczesnej rodziny i tajemnica lwowskiej zbrodni. Dlaczego cała Polska śledzi sprawę Gorgonowej?*, „IKC” 1933, nr 86, s. 3.

⁵¹ *Czy Gorgonowa stanie przed sądem doraźnym?*, „IKC” 1932, nr 8, s. 6.

⁵² *Powódź plotek i wywiadów zaciemnia sprawę zbrodni w willi inż. Zaremby*, „IKC” 1932, nr 9, s. 7.

⁵³ *Anonimowym „Trybunałom” nie wolno sądzić sądu! Głosy nie na miejscu w sprawie Rity Gorgonowej*, „IKC” 1933, nr 109, s. 4.

łódzkich oraz licznych tytułów prowincjonalnych⁵⁴. Przed wejściem na salę wszyscy dziennikarze byli zobowiązani do podpisania listy obecności. Nadzwyczajne wydania „IKC” bardzo szybko się rozchodziły. Należy również dodać, że w „IKC” publikowano całe zapisy przebiegu rozpraw, natomiast w pozostałych analizowanych tytułach miały one formę opracowanej relacji. W „IKC” publikowano dodatkowo zdjęcia z sali rozpraw lub rysunki wykonywane przez Jakuba Bickelsa.

W prasie zamordowaną Lusię Zarembę określano takimi sformułowaniami: denatka, zamordowana, Zarembianka, 17-letnie dziewczę, 17-letnia uczennica gimnazjalna, śp. Zarembianka, ofiara straszliwego morderstwa, dziewczynka, zamordowana Zarembianka, ofiara skrytobójczego mordu czy córka inżyniera Zaremby. Uwagę zwraca fakt, że informacje prasowe dotyczące ofiary były dość skąpe, ograniczające się głównie do wzmianek o jej edukacji w prywatnym gimnazjum Olgi Filipi i pobytu w zakładzie wychowawczym w Szwajcarii⁵⁵.

W odniesieniu do Rity Gorgonowej używano określeń takich jak: madame Georgeon, panna Georgeon, konkubina Zaremby, Gorgonowa, oskarżona, bohaterka dramatu Brzuchowickiego, domniemana morderczyni ze Lwowa, ale również tych jednoznacznie negatywnie nacechowanych, oceniających: sprawczyni mordu czy sprawczyni zbrodni. „Głos Narodu” oceniał: „W procesie lwowskim widzimy kobietę, która, sądząc zarówno z aktu oskarżenia, jak i z dotychczasowego przebiegu rozprawy, dosłownie po trupie 16-letniej dziewczyny, zdążała do swej kariery osobistej”⁵⁶, jak również: „Świadczą przeciw niej liczne ślady krwi, zachowane bądź na klamkach drzwi, którymi sprawczyni uchodziła do swej sypialni bądź widoczne na jej niebieskim pantofelku, gdzie je usiłowała zmyć wodą”⁵⁷. Słowa te nie są przypuszczeniami, ale jednoznacznie wskazują, że „Głos Narodu” uważał Gorgonową za winną zarzucanej jej zbrodni. Podobne stanowisko zajmował „IKC”. Odnosząc się do zatrzymania ojca zamordowanej, pisał: „fakt pociągnięcia tego ostatniego do odpowiedzialności na równi ze sprawczynią zbrodni budzi ogólną sensację”⁵⁸, a następnie: „odbicie sądu doraźnego nad sprawczynią mordu brzuchowickiego jest rzeczą postanowioną”⁵⁹. Odnosząc się do początkowych planów utajenia rozprawy, jednoznacznie oceniono: „Ta okoliczność jest dowodem, że Gorgonowa jest rzadko spotykanym typem zbrodniarki o patologicznych zбочe-niach”⁶⁰. Należy stwierdzić, że spośród analizowanych tytułów najbardziej obiektywne relacje były przedstawiane w „Czasie”. Miały one charakter informacyjny, bez oceny, domysłów i komentarzy. Początkowo były publikowane w rubryce ze Lwowa jako korespondencja własna, ale w momencie rozpoczęcia procesu II instancji w Krakowie

⁵⁴ *Sprawa Rity Gorgonowej*, „Głos Narodu” 1933, nr 64, s. 5.

⁵⁵ *Sprawa Rity Gorgonowej! Dzisiaj pierwszy dzień procesu o zamordowanie śp. Lusi Zarembianki*, „IKC” 1932, nr 114, s. 4.

⁵⁶ A.D. *Tragiczny film*, „Głos Narodu” 1932, nr 117, s. 1.

⁵⁷ *Tajemnicze zamordowanie córki inżyniera*, „Głos Narodu” 1932, nr 3, s. 3.

⁵⁸ *Śledztwo w sprawie mordu śp. Zarembianki w trybie doraźnym. Zarządzenie wizji lokalnej – przed pogrzebem zamordowanej*, „IKC” 1932, nr 4, s. 8.

⁵⁹ *Gorgonowa stanie przed sądem doraźnym*, „IKC” 1932, nr 10, s. 6.

⁶⁰ *Straszliwa tajemnica zbrodni w Brzuchowicach*, „IKC” 1932, nr 11, s. 8.

przeniesiono je do kroniki krakowskiej, a następnie stały się odrębnym segmentem prasowym. Przesunięcie relacji do odrębnej formy wydawniczej może być rozumiane jako reakcja na ogromne zainteresowanie społeczne procesem.

Za pomocą narzędzia Korpusomat zostały przeanalizowane nagłówki prasowe – 970 segmentów. Dziesięć najczęściej poruszanych tematów w ich formie bazowej w poszczególnych gazetach przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Dziesięć najczęściej poruszanych tematów

forma bazowa	liczba wystąpień „IKC”	liczba wystąpień „Czas”	liczba wystąpień „Głos Narodu”
Gorgonowa / Gorgon	49	49	41
proces	18	31	4
Zaremba	11	3	3
sprawa	10	11	26
Zarembianka	7	0	0
Brzuchowice	7	10	6
mord / morderstwo	7	6	0
Rita	6	2	26
zbrodnia	5	2	1
Lusia	3	0	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania korpusowego.

Nazwisko oskarżonej – Gorgon lub w formie żeńskiej Gorgonowa – najczęściej pojawia się w nagłówkach prasowych relacjonujących przebieg sprawy. Przykładowo w tytułach „IKC” występuje ono w sformułowaniu: *Gorgonowa nie zwróci mi życia dziecka*, w „Czasie” – *Sprawa Rity Gorgonowej*, natomiast w „Głosie Narodu” – *Gorgonowa nie poczuwa się do winy*. Analiza nagłówków wskazuje, że w dzienniku „Czas” najczęściej pojawiającą się frazą był tytuł *Proces Gorgonowej*, natomiast „Głos Narodu” najczęściej powielał nagłówek *Sprawa Rity Gorgonowej*. Zabieg ten mógł mieć na celu utrwalenie w świadomości odbiorców określonej frazy, a tym samym – wzmocnienie rozpoznawalności samej sprawy oraz osoby oskarżonej. Nazwisko Zaremby pojawia się w przekazach prasowych głównie w kontekście jego roli jako ojca zamordowanej Elżbiety, właściciela willi, w której doszło do zbrodni, oraz świadka w toczącym się procesie. Przykładowo, „IKC” zamieszcza tytuł: *Powódź plotek i wywiadów zaciemnia sprawę zbrodni w willi inż. Zaremby*, w „Czasie” można odnaleźć nagłówek: *Echa zamordowania córki inż. Zaremby*, natomiast „Głos Narodu” informuje: *Gorgonowa spokojna. Zaremba przygnębiony*.

Należy zwrócić uwagę na niską frekwencyjność słów związanych z ofiarą. Nazwisko ofiary w formie Zarembianka występuje tylko w siedmiu nagłówkach umieszczonych w „IKC”, między innymi: *Otwarcie trumny śp. Zarembianki celem zabrania włosów. Co wykaże ekspertyza?*; *Śledztwo w sprawie mordu śp. Zarembianki*. W trzech z tytułów pojawia się zdrobnienie Lusia m.in.: *Sprawa Rity Gorgonowej! Dzisiaj pierwszy dzień procesu o zamordowanie śp. Lusi Zarembianki*. Niska obecność

imienia i nazwiska ofiary w przestrzeni nagłówków może świadczyć o przesunięciu akcentów medialnych z osoby pokrzywdzonej na oskarżoną.

W celu ukazania wydźwięku prasowego została przeprowadzona analiza za pomocą Analizatora Wydźwięku CLARIN⁶¹. Wskazuje ona występowanie pozytywnego i negatywnego aspektu danej wypowiedzi, a także bardziej konkretnych emocji, inspirowanych teorią koła ośmiu emocji Roberta Plutchika oraz 12 podstawowych ludzkich wartości zdefiniowanych przez Jadwigę Puzyninę⁶². Użyte w nim narzędzia to: konwerter plików do tekstu Apache Tika, analizator morfologiczny Morfeusz 2 ze słownikiem SGJP, Tager WCRFT2 (DEMO), Wosodon (DEMO).

W „IKC” liczba słów nacechowanych pozytywnie wyniosła 28, natomiast negatywnie – 43. W „Czasie” było to 1 i 16, natomiast w „Głosie Narodu” 3 i 8. Poniższy wykres przedstawia analizę występowalności ośmiu emocji w nagłówkach omawianych tytułów prasowych. „IKC” operuje silnie emocjonalnym językiem, z dużym naciskiem na emocje negatywne. „Czas” i „Głos Narodu” są bardziej stonowane, ale też odzwierciedlają negatywne emocje. Emocje pozytywne występują znacznie rzadziej we wszystkich źródłach. W analizie najczęściej identyfikowanymi emocjami były smutek i złość. Przykładowo emocja smutku występowała w 43 przypadkach w „IKC”, w 16 przypadkach w „Czasie”, oraz w 7 w „Głosie Narodu”. Z kolei złość identyfikowano odpowiednio w 39 („IKC”), 16 („Czas”) i 6 („Głos Narodu”) przypadkach. Do smutku zostały sklasyfikowane takie pojęcia jak: zbrodnia, mord, tragiczna, dramatyczna, np. „IKC” – *Zbrodnia brzuchowicka przed sądem*; „Czas” – *Echa mordu w Brzuchowicach*; „Głos Narodu” – *Werdykt przysięgłych uznał Gorgonową winną zbrodni*. Do złości natomiast: kłótnia, dezorientacja, sprawca, na przykład „IKC” – *Gorgonowa wszczyna kłótnię z arch. Zarembą na sali sądowej*; *Po zeznaniach biegłych – dezorientacja w procesie Gorgonowej*. *Jakie będą dalsze losy tej sensacyjnej sprawy?*; *Gorgonowa jest siostrą sprawcy zamachu w Sarajewie*. Kolejna z emocji – smutek – eksponuje wymiar tragiczny i dramatyczny wydarzenia, wpływając na budowanie narracji o krzywdzie i cierpieniu ofiary, co wzmacnia identyfikację czytelników z jej losem. Złość natomiast odzwierciedla napięcia moralne i społeczne oraz podkreśla kontrowersje wokół oskarżonej. Wszystkie te emocje oddają także dynamikę i dramatyzm procesu.

Należy jednak zaznaczyć, że obok emocji negatywnych występowały także emocje pozytywne – jednak w zdecydowanie mniejszej mierze. W przypadku emocji pozytywnych najwięcej razy została zidentyfikowana radość („IKC” – 26, „Czas” – 0, „Głos Narodu” – 3). Do tejże emocji zostały przyporządkowane takie słowa jak: willa, coraz bardziej, wzruszające. Wystąpiły one w takich tytułach jak: *Zeznania służby z willi Brzuchowickiej* („Głos Narodu”) czy *Teściowa i syn Gorgonowej zeznają*. *Wzruszające momenty w czasie czwartkowej rozprawy* („IKC”). Słowa te mogą wskazywać na momenty w procesie sądowym, które budziły współczucie, ludzkie poruszenie lub pewne ciepłe, emocjonalne reakcje wobec wydarzeń albo świadków.

⁶¹ M. Nowina-Konopka, *Narzędzia CLARIN w praktyce badań medioznawczych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2019, t. 62, nr 4 (240), s. 113–122, <https://doi.org/10.4467/22996362PZ.19.047.11051>.

⁶² *Sentyment*, <https://clarin-pl.eu/tools/sentyment>, (dostęp: 5.06.2025).

Kolejnym aspektem badań była analiza nagłówków pod kątem przyporządkowania 12 podstawowym wartościom. W przypadku analizy 12 podstawowych ludzkich wartości przede wszystkim występują te negatywne. Są to głównie słowa z kategorii krzywda („IKC” – 40, „Czas” – 16, „Głos Narodu” – 6); nieszczęście („IKC” – 38, „Czas” – 14, „Głos Narodu” – 6); nieużyteczność („IKC” – 30, „Czas” – 16, „Głos Narodu” – 6). Krzywda oraz nieszczęście odnoszą się do takich słów jak mord, zbrodnia czy atak, natomiast nieużyteczność do: dezorientacja czy bezprawne. Wartość ta odnosi się do poczucia bezsensu, zagubienia oraz naruszenia norm prawnych i moralnych podczas całego procesu.

Podsumowanie

W analizowanych tytułach pochodzących z krakowskiej prasy używano słów nacechowanych emocjonalnie, w większości negatywnie. Taki wynik badań tłumaczy przywoływana wcześniej teoria *negativity bias*, czyli inklinacji negatywnej. Według niej redaktorzy informacji używają takiego sposobu, aby przyciągnąć uwagę czytelników. To prawda, że negatywne nacechowanie przyczynia się w taki sposób do publicznego potępienia dokonanej zbrodni, nadaje informowaniu dramatyzmu i ukazuje wyjątkowość wydarzeń. Wyjątkowość ta była wskazywana również przez liczne informacje dotyczące zainteresowania opinii publicznej procesami i licznego udziału publiczności w rozprawach. Taka inklinacja (*negativity bias*) jest widoczna szczególnie w nagłówkach, które utrwalają negatywny obraz sprawcy.

Przeprowadzona analiza nagłówków-tytułów prasowych pozwala zrozumieć, jak media II RP przyczyniły się do postrzegania ofiar przestępstw jako mniej ważnych, marginalizowanych w debacie publicznej. W przypadku zabójstwa Lusi Zarembianki uwaga opinii publicznej oraz mediów została niemal całkowicie skoncentrowana na osobie oskarżonej – Ricie Gorgon – podczas gdy sama ofiara zeszła na dalszy plan. Efekt *negativity bias* jest widoczny w tym przypadku w sposób jaskrawy. Prasa będąca przedmiotem badań wytworzyła narrację, łączącą fakty i negatywne emocje, co miało kluczowe znaczenie dla popularności i sensacyjnego charakteru procesu Rity Gorgonowej. Co więcej, w znacznej mierze w gazetach pomijano zasadę domniemania niewinności, a opierano się na „skazaniu z góry”, czyli przedwczesnym i kategoriycznym oskarżeniu podejrzanego o zbrodnię, zanim wyrok w sprawie wydał sąd. Rita Gorgonowa konsekwentnie utrzymywała swoją niewinność przez cały przebieg postępowania sądowego. Działania jej potomków dążą do rehabilitacji jej postaci i wyjaśnienie wątpliwości związanych z procesem. Odmienne wyglądała sytuacja w przypadku śmierci Zofii Paluch, gdyż to właśnie ofiara znalazła się w centrum zainteresowania prasy. Można to interpretować w kategoriach specyfiki jej statusu społecznego – była osobą rozpoznawalną w kręgu krakowskim dzięki działalności zawodowej jako modelka. Fakt ten sprzyjał częstemu przywoływaniu jej imienia bądź pseudonimu w przekazach prasowych, co z kolei intensyfikowało emocjonalny wymiar odbioru informacji i zwiększało stopień zaangażowania społecznego w sprawę.

Bibliografia

Źródła prasowe

- A.D., *Tragiczny film*, „Głos Narodu” 1932, nr 117.
- Anonimowym „Trybunałom” nie wolno sądzić sądu! Głosy nie na miejscu w sprawie Rity Gorgonowej, „IKC” 1933, nr 109.
- Czy Gorgonowa stanie przed sądem doraźnym?, „IKC” 1932, nr 8.
- Czy uczyniła to Gorgonowa?, „Tajny Detektyw” 1932, nr 2.
- Dzisiaj rozpoczyna się sensacyjny proces o zamordowanie „Pięknej Zośki”, „Głos Narodu” 1927, nr 328.
- Dziki morderca przed sądem, „Czas” 1927, nr 283.
- Gorgonowa na ławie oskarżonych, „IKC” 1932, nr 115.
- Gorgonowa nie poczuwa się do winy, „Głos Narodu” 1932, nr 114.
- Gorgonowa nie stanie przed sądem doraźnym, „Czas” 1932, nr 11.
- Gorgonowa stanie przed sądem doraźnym, „IKC” 1932, nr 10.
- Gorgonowa, Drożyński i społeczeństwo, „IKC” 1932, nr 120.
- Obrona Gorgonowej żąda wyznaczenia poza lwowskiego sądu, „IKC” 1932, nr 111.
- Paluch zasądzony na 15 lat więzienia, „Głos Narodu” 1927, nr 336.
- „Piękna Zośka” ofiara bestialstwa męża, „IKC” 1927, nr 30.
- Plamy na futrze Gorgonowej nie były krwią Zarembianki, „IKC” 1932, nr 133.
- Powódź plotek i wywiadów zaciemnia sprawę zbrodni w willi inż. Zaremby, „IKC” 1932, nr 9.
- Rozprawa Palucha dobiega końca, „Głos Narodu” 1927, nr 335.
- Rozprawa przeciw Gorgonowej (kronika krakowska), „Czas” 1933, nr 53.
- Rozszalały tłum kobiet chciał ukamieniować Gorgonową, „IKC” 1932, nr 119.
- Sprawa Rity Gorgonowej, „Głos Narodu” 1933, nr 64.
- Sprawa Rity Gorgonowej! Dzisiaj pierwszy dzień procesu o zamordowanie śp. Lusi Zarembianki, „IKC” 1932, nr 114.
- Straszliwa tajemnica zbrodni w Brzechowicach, „IKC” 1932, nr 11.
- Śledztwo w sprawie mordu śp. Zarembianki w trybie doraźnym. Zarządzenie wizji lokalnej – przed pogrzebem zamordowanej, „IKC” 1932, nr 4.
- Tajemnica różowego pokoju. Czy mógł ktoś inny zamordować Elżbietę Zarembiankę?, „Tajny Detektyw” 1932, nr 4.
- Tajemnicze zamordowanie córki inżyniera, „Głos Narodu” 1932, nr 3.
- Tragedia „Pięknej Zośki”. Zamordował żonę, a poćwiartowawszy zwłoki, rzucił je do rzeki, „IKC” 1927, nr 333.
- Tragedia „Pięknej Zośki”. Zeznania artysty malarza Stachiewicza, „IKC” 1927, nr 334.
- Tragedia współczesnej rodziny i tajemnica lwowskiej zbrodni. Dlaczego cała Polska śledzi sprawę Gorgonowej?, „IKC” 1933, nr 86.
- Wielkie zainteresowanie procesem o mord w Brzechowicach, „IKC” 1932, nr 12.
- Winna czy niewinna? Dwa zwarte fronty opinii publicznej w sprawie Rity Gorgonowej, „IKC” 1933, nr 97.
- Zabójca „Pięknej Zośki” skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, „IKC” 1927, nr 339.
- Zagadkowe morderstwo córki inżyniera we Lwowie. Sensacyjny splot wydarzeń i aresztowania, „IKC” 1932, nr 2.
- Zamordowanie córki inżyniera, „Czas” 1932, nr 2.
- Zatarg o toaletę Gorgonowej, „IKC” 1932, nr 114.

Opracowania

- Andersen K., Djerf-Pierre M., Shehata A., *The Scary World Syndrome: News Orientations, Negativity Bias, and the Cultivation of Anxiety*, „Mass Communication and Society” 2024, nr 27(3), s. 502–524, <https://doi.org/10.1080/15205436.2023.2297829>.
- Bailey Ch., *The News Negativity Bias*, 28.12.2023, <https://chrisbailey.com/the-news-negativity-bias>, (dostęp: 7.09.2025).
- Cieślak M., *Wybrane przypadki z praktyki sądowo-lekarskiej* [w:] Jan Stanisław. Olbrycht, *Zabójstwo, samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek*, red. nauk. Jan Sehn, Warszawa 1964: [recenzja], „Palestra” 1965, nr 9/90, s. 46–51.
- Czubińska-Durka A., *Krótką historią małżeńską Joela Tickera, czyli jak mordercę rozpustnej żony uwolniono od winy i kary w procesie karnym we Lwowie 1–2 czerwca 1932 r.*, „Głos Prawa, Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2020, t. 3, nr 1(5), s. 197–207.
- Dudziński T., *Sprawa zabójstwa strażnika granicznego Wincentego Kacheli z czerwca 1930 r. na łamach ówczesnej prasy polskiej*, „Studia Łomżyńskie” 2021, t. XXXI, s. 27–44.
- Esser F., Engesser S., Matthes J., *Negativity* [w:] *Comparing political journalism*, ed. C. de Vreese, F. Esser, D.N. Hopmann, Routledge, London–New York 2016, s. 89–109.
- Galtung J., Ruge M.H., *The Structure of Foreign News*, „Journal of Peace Research” 1965, nr 2(1), s. 64–91.
- Grzyb M., *Kobieta jako ofiara zabójstwa: studium kryminologiczne*, Krakowski Instytut Prawa Karnego, Kraków 2024.
- Janicki K., *Epoka milczenia. Przedwojenna Polska, o której wstydzimy się mówić*, Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2018.
- Janicki K., *Przestępczość w II RP. 26% wszystkich skazańców należało do jednej mniejszości narodowej*, <https://wielkahaistoria.pl/przestepczosc-w-ii-rp-26-wszystkich-skazancow-nalezalo-do-jednej-mniejszosci-narodowej/>, (dostęp: 28.08.2025).
- Koredczuk J., *Aspekty proceduralne sprawy Gorgonowej*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2023, nr 1, s. 31–44.
- Krajewski K., *Przestępczość w II Rzeczypospolitej w świetle danych statystycznych*, „Archiwum Kryminologii” 2012, t. XXXIV, <https://doi.org/10.7420/AK2012M>, s. 531–567.
- Kurowicka A., Serafin E., Wróblewska-Trochimiuk E., *The (Lost) Voice of a Woman: the Gorgonowa Case in Irena Krzywicka's Narrative*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2016, nr 11, s. 127–142.
- Łazarewicz C., *Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej – dogłębna rekonstrukcja procesu i tła społecznego*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2018.
- Moskalewicz M., *Prasa poznańska wobec zabójstwa prezydenta Narutowicza: opinie, argumenty, retoryka*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2011, nr 209, s. 138–162.
- Mueller W., *Sprzeciw wobec zabójstwa ks. Stanisława Streicha w świetle prasy końca lat trzydziestych XX wieku*, „Fides, Ratio Et Patria. Studia Toruńskie” 2022, nr 17, s. 171–192, <https://doi.org/10.56583/frp.2253>.
- Olbrycht J., *Przypadek zbrodniczego rozważkowania zwłok*, „Polska Gazeta Lekarska” 1933, nr 1 i 2.
- Olbrycht J., *Wybrane przypadki z praktyki sądowo-lekarskiej* [w:] *Zabójstwo, samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek*, red. J. Sehn, Warszawa 1964.
- Piskała K., *U źródeł „Sprawy Gorgonowej”. Prasa sensacyjna i zbrodnia w międzywojennej Polsce*, „Pleograf. Historyczno-Filmowy Kwartalnik Filмотeki Narodowej” 2023, nr 1, s. 38–54, <https://doi.org/10.56351/pleograf.2023.1.04>

- Płońska E., *Głośnie procesy kobiet w II Rzeczypospolitej – perspektywa kryminologiczna*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. 18, nr 2, s. 141–163.
- Salmonowicz S., Szwaja J., Waltoś S., *Pitaval krakowski*, wyd. 4 popr., Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2020.
- Sentymet, <https://clarin-pl.eu/tools/sentymet>, (dostęp: 5.06.2025).
- Soroka S., McAdams S., *News, Politics, and Negativity*, „Political Communication” 2015, nr 32(1), s. 1–22.
- Statystyka kryminalna. Osoby pracowomocnie skazane i uniewinnione w 1924 i 1925 roku*, z. 2, Warszawa 1930.
- Stępień P., *Piękna Zośka. Sztuka zbrodni*, z serii: *True monsters. Tom 11*, Wydawnictwo Oficynka, Gdańsk 2024.
- Waltoś S., *Zabójstwo krakowskiej modelki*, „Problemy Kryminalistyki” 1962, nr 39.
- Zajkowska M., *Przestępczość kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, nr 2, s. 217–240.
- Żurek E., *Gorgonowa i inni*, wyd. 2, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.